GAZETA KRAKOWSKA

No. 51.

W e Srode Dnia 25. Czerwca 1806.

Z Wiednia d. 18. Czerwca.

J. C. i C. Apostolska Mość raczył Szambelana, taynego Radcę i dotychczasowego Prezesa Sądow szlacheckich w Tarnowie, Filipa Hrabiego Schweerts - Spork, podwyższyć nayłaskawiey przez wzląd na iego znakomite zasługi na Prezesa Appelacyi w Krakowie, na który urząd wykonał d. 14 Czerwca w nayWyższey C. K. nadworney instancyi sprawiedliwości zwykłą przysięgę.

Doktorowi medycyny i chirurgii w Brynie, Józefowi Ulrich, raczył J. C. K. Mość przez nayłaskawszy wzgląd na istotne zasługi przy polowych szpitalach w czasie ostatniey Francuzkiey weyny i iego czynny patryotyzm, zaszczycić tytułem C. i C.K. nadwornego Lekarza.

Węgry znaią zasługi szlachetnego i patryotycznie myślącego Kanonika katedralnego Groswardeińskiego, X. Franciszka Piiskóki, które przez mądrze rozrządzone odkazy położył. Stosownie do iego woli miał iego przyiaciel X. Leitschak, Rektor Groswardeińskiego seminarium, resztę pozostałego maiątku od odkazow rozrządzić. Zostało się 24,000 ryń. które X. Leitschak w następuiący sposób rozrządził. Założyć się maiącemu w Wihar szpitalowi 5000 ryń. kapitału; Trywialnym i wieyskim szkołom Gorswardeińskiego kommitatu 10.000 ryń. kapitału; na polepszenie płacy mieyscowych kapelanow 7000 ryń. kapitału; na fizyczne doświadczenia akademii Groswardeińskiey 1000 ryń. kapitału; na Xiążki nabożne, &c. dla nadgrody celuiących uczniow Groswardeinu w naukach katechizmowych 1000 ryń. kapitału.

Z Brynu d. 17. Czerwca.

List z Konstantynopola pod d. 10 Maia nie donosi nic o woynie, ani o pokoiu, ale tylko, że zagraniczni ministrowie protestuią się ciągle przeciw uchylonych przez Portę wolności handlowych tłomaczow przy posłach i innych osób, i podaią swoie przełożenia na pismie Reiseffendemu, na co iednak Porta nie niezważa i na żadną notę dotąd nie odpowiedziała. Reiseffendy oświadczył tylko ustnie iednemu posłowi, iż tłomacze przez nadużywanie tych wolności zniewolili Portę do uchylenia ich całkowicie, na co tenże poseł odpowiedział: iż należało ich ograniczyć, ale nie zupełnie znosić, i spodziewa się, że Porta zezwoli przynaymniey na nie w tych mieyscach, gdzie konsulowie mieszkaią.

Od granic Dalmacyi d. 1. Czerwca.

Podług naypewnieyszych doniesień rozkazał iuż Imperator Jmc Rossyyski dowodzącemu swoiemu jenerałowi w Kattaro i na Adryatyckim morzu opuścić bywszą Austryacką część Albanii i Kattaro, poźniey atoli zdobyte wyspy Korsula, Lessina i Lissa nie są w tym rozkazie zaięte.

Odstąpiwszy iuż Rossyanie od bombardowania i opasania wyspy Lessina, powrocili tam znowu za 7 dni w 18 okrętow woiennych, i tak mocno do pobliskich mieysc ognia dawali, że w 3 dni (na d. 20 Maia) musiała im się cała wyspa z będącą tam Francuzką załogą w liczbie 2000 ludzi poddać. Strata tey wyspy iest dla Francuzow bardzo dotkliwą. Jenerał Molitor ściąga teraz z wszystkich stron woyska do Spalatro. Stoiące w Zara 3000 ludzi wyruszyły tam 24 Maia.

Oprocz będących iuż w Dalmacyi 15,000 Francuzkiego woyska, oczekuią tam ieszcze wkrotce 45,000 z Włoch. Przy Surdona ma bydź założony oboz, do czego iuż przygotowania czynią.

Obięciu przez Francuzow Albanii towarzyszyć podobno będą krwawe kroki. Mowią, iż część zgromadzaiącego się woyska w Spalatro odebrała iuż rozkaz do wkroczenia do Albanii. Twierdzę Zara umocniaią spieszno, zakładaią nowe batterye, robią koszary i t. d. słowem wszystko okazuie, iż wkrotce ważne nastąpią zdarzenia.

Z Londynu d. 6. Czerwca.

List z Kantonu w Chinach pod d. 3 Stycznia wyraża: "Dowodzca Amerykańskiego okrętu, przybyły tam przed 5 dniami, donosi, iż w Manilla stoi 7 woiennych okrętow Franc: i czekaią na Adm. Hartsinka, który tam z 3 liniiowemi okrętami iest spodziewany. Domyślaią się, iż zamiarem ich iest uderzyć na powracaiącą z Chin naszą kupiecką flotę. "— Nie może to bydź eskadra, na którey znayduie się Hieronim Bonaparte, ponieważ dopiero d. 15 Grudnia r. z. z Brest wypłynęła.

Cztery Francuzkie fregaty i 3 brygi przybyły na końcu Marca r. b. z Kadyxu do Kaienny.

Listy z Barbados pod d. 30 Kwietnia donoszą, także o pokazaniu się tam kilku Francuzkich fregat; na d. 22 Kwietnia krążyły niedaleko Gwadelupy. Nasze okręty Kanada, Circe, Ethalion i Squirrel wypłynęły przeciwko nim, poczem schroniły się do Point a Petre i do Basseterre.

Nadeszłe tu listy pod d. 15 Kwietnia od Adm. Cochrane, tyczą się iedynie przybycia Jenerała Mirandy pod brzegi Hiszpańskiey połudnowey Ameryki. Opanował on wyspę S. Małgorzaty, leżącą o 40 mil Angielsich od Karakkas, i myśli teraz o dalszych działaniach przeciw Hiszpańskiey Ameryce. Adm. Cochrane uprasza o rozkazy względem dalszych działań Jenerała Mirandy.

Amerykańskie doniesienia mieszczą co następuie o Mirandzie: "Korpus, który Miranda z sobą zabrał, ma 3000 ludzi wynosić. Dwoch mieszkańcow Nowego Jorku, P. Ogden i P. Smith, którzy szczególniey dopomogli Mirandzie do uzbroienia iego małey wyprawy, są na żądanie ministrow Hiszpańskiego i Francuzkiego oskarżeni o spólnictwo proiektu Mirandy. Nie zapieraią się tego i tłomaczą się, iż rozumieli, że ta wyprawa dzieie się z woli Prezydenta stanow. To tłomaczenie ich zostało kongressowi udzielone, który go odrzucił iako potwarz na prezydenta. "Jenerał Miranda rodził się w południowey Ameryce i dowodził w Flandryi pod Jenerałem Dumouriez; iest demokratą i nienawiedzi Hiszpańskiego rządu. Publiczne nasze pisma mowią iuż o korzyściach W. Brytanii z zakłóceń w połu-

dniowey Ameryki, i dodaią, iż nasz rząd niezaniedba zapewne odeiąć ostatniego skarbowego źrodła naszym nieprzyiaciołom. Rządca Marakaiby wydał tymczasem rozkaz, aby się milicya w Karakkas iak nayśpiesznicy zgromadziła; ale liczba nieukontentowanych w Karakkas ma iuż bydź bardzo wielka, a pomoc marynarki Angielskiey zrobi wyprawę Mirandy dla Hiszpanii bardzo niebezpieczną.,,

Rząd nasz odebrał powtorne listy pod d. 30 Kwietnia z pod Jamaiki od Adm. Cochrane, w których ma donosić, że Miranda osadził iuż Barcellona i Cumana.

Adm. Warren popłynął na nowo z swoią eskadrą, z 6 liniiowych okrętow złożoną, na morze. Domyślaią się, że płynie do Martyniki. Po przybyciu listow od Adm. Cochrane posłała zaraz admiralicya list za Admirałem Warren.

W Gwadelupie maią Francuzi gotować wyprawę przeciw iedney z naszych zachodnio-indyyskich wysp.

Kapitan płynący z Gwinei okrętu zapewnia, iż Francuzka eskadra zabrała pod Afrykańskiemi brzegami 25 statkow z niewolnikami.

Kapitan Collier, który przywiozł listy od Adm. Cochrane, powiada, iż eskadra Hieronima Bonapartego oczekiwana iest w Martynice.

Przybyły ostatniey środy z Francyi do Dowru statek przywiozł nastepuiące osoby, które długo w niewoli Francuzkiey zostawały: Lordowie Elgin i Jarmut, Kapitan morski, 2 synow zmarłego Jen. Abercromby i kilka innych osob. Rozgłoszono, iż nadeszły razem listy z Francyi, lecz dotąd nie ma żadney pewności.

Wczoray obchodzone były urodziny naszego nayukochańszego Monarchy z naywiększą okazałością, który zakończył 68 rok życia.

Mowią, że Hrabia Markow przybędzie tu w zaszczycie ambassadora Rossyyskiego.

Klub Wigow zgromadził się znowu w ostatni wtorek; P. Fox pierwszy raz na nim się znaydował.

Bremeńskie okręty uwolnione iuż są zupełnie od embargo.

We czwartek dawał Król prywatne audyencye; pożegnał go Jenerał Moore, mianowany naczelnym jenerałem woysk Angielskich w Sycylii, i przedstawiony był Jen. Hope, który otrzymał kommendę na przylądku Dobrey nadziei. J. K. Mość złożył razem kapitułę kompielnego orderu, i Adm. Lord Nothesk, który także pod Trafalgar dowodził, otrzymał wakuiącą wstęgę.

Bywszy nasz w Berlinie poseł, P. Jackson, iedzie na przeciwko swey małżonki do Hamburga.

Margrabia Jen. Douglas, zaufany przyiaciel P. Foxa, wyieżdza w krótce iako Angielski ambassador przy Rossyyskim dworze do Petersburga.

D. 3 t. m. doniosł P. Fox niższey izbie, iż d. 10 wniesie żadanie, aby izba zezwoliła na wniesienie bilu na przyszłych posiedzeniach względem zupełnego zniesienia handlu niewolnikami. Na uczynione zapytanie Jen. Tarleton odpowiedział, iż niechce przepisywać czasu, od którego ma ustać, ale żąda zezwolenia izby na iego zniesienie.

Lord Temple oświadczył, iż zaniesione przeciw Margr. Wellesleiowi oskarżenie iest tego gatunku, iż nastaie na iego charakter, a zatem powinno bydź iak naypredzey roztrząśnione. Żądał więc, aby za 14 dni było pod rozwagę wzięte, dodaiąc, że P. Paul będzie zapewne w stanie udowodnić swoie oskarże-

)(2(

nie, gdyż inaczey nie byłby go wnosił, P. Paul odpowiedział, że P. Burke prawie 3 lat potrzebował czasu na udowodnienie swojego oskarżenia przeciw Hastingsowi, i żę nie ma ieszcze w ręku wszystkich dowodow. Po przymowieniu się ieszcze niektórych członkow wniosek Lorda Temple został przyięty.

Z Paryża d. 6. Czerwca.

Dzisieyszy Monitor umieszcza co następuie:

"Dziś we czwartek miał JW. Muhib Effendy, nadzwyczayny ambassador Wysokiey Porty u J. C. K. Mci wstępną audyencyą. O godzinie 11 był przez W. Mistrza w 4 konnym powozie pod zasłoną 30 jazdy do pałacu Tuilleri przywieziony. Cesarska gwardya stała tam pod bronią, a Marszałek półkownik gwardyi przyiął ambassadora u pierwszych drzwi sali. Cesarz siedział na tronie, otoczony wszystkiemi Xżętami, ministrami i t. d. Gdy ambassador wszedł do sali tronowey zrobił 3 głębokie ukłony; pierwszy przy drzwiach, drugi w środku sali, a trzeci u podnożka tronu. Cesarz odkłonił mu się uchyliwszy kapelusza. Potem miał ambassador następuiącą przemowę do Cesarza w Tureckim ięzyku:

"Nayiaśnieyszy Panie! J. C. Mość wszech Turek, Pan na obu lądach i na obu morzach, wierny sługa dwoch Swiętych miast, Sułtan Selim Han, którego rząd wieczny, poseła mnie do W. C. Mci Napoleona Igo, naywiększego z pomiędzy Monarchow wiary Chrześciańskiey, świetney gwiazdy chwały narodow zachodnich, do tego, który potężną prawicą trzyma miecz waleczności i berło sprawiedliwości, dla oddania mu ninieyszego listu Cesarskiego, który zawiera w sobie powinszowanie wstąpienia na tron Cesarski i Królewski i zapewnienia czystey i zupełney przychylności. Wysoka Porta cieszyła się zawsze z pomyślności Francyi i chwały, którą się wysoki i nieśmiertelny iey Cesarz okrył, i iawnie okazuie swoią z tego powodu radość. W tym zamiarze, Nayiaśnieyszy Panie, oakazał mi moy Monarcha udać się do tronu W. C. K. Mci dla powinszowania Mu wstąpienia na tron i oświadczenia, iż nie polegaiąc na zwyczaiu w podobnem zdarzeniu, wysłał umyślnego ambassadora dla wynurzenia tem okazaley uczuciow zaufania, przychylności i podziwienia, któremi iest przeniknionу dla Monarchy, którego uważa iako naydawnieyszego, naywiernieyszego i naypotrzebnieyszego przyiaciela swoiego państwa.,,

Odpowiedź J. C. K. Mci.

"Mci Ambassadorze! Poselstwo WPana iest mi przyiemne. Zapewnienia uczuciow, które mi w imieniu Sułtana Selima, Pana Twoiego, czynisz, przenikaią do mego serca. Za naywiększą i nayważnieyszą poczytuię korzyść, iż przez pomyślność moiego oręża mogę utrzymać i wesprzyć nayużytecznieyszego i naydawnieyszego moiego sprzymierzyńca. Z ukontentowaniem daię WPanu w tey mierze publiczne i uroczyste zapewnienie. Wszelkie szczęście lub nieszczęście, które spotka Ottomanow, będzie szczęściem lub nieszczęściem dla Francyi. Prześliy, Mci Ambassadorze, te wyrazy Sułtanowi Selimowi, ażeby ich zawsze miał w pamięci, iże razy moi nieprzyiaciele, którzy razem są iego nieprzyiaciołmi, nalegać na niego będą. Niczego z mey strony obawiać się nie powinien, a połączony zenną, może bydź bezpiecznym przeciw wszelkiemu nieprzyiacielowi.,,

Ambassador oddał Cesarzowi przywiezione podarunki, które składaią się z egretki brylantowey, z tabakiery brylantami wysa-

dzaney z obliczem Sułtana, daley z naszyynika i t. d. dla Cesarzowey. Na placu stały piękne Arabskie konie z rzędami dla Cesarza.

Gdy ambassador Turecki z pałacu Tuilleri wyiechał, wprowadzona została na audyencyą Hollenderska deputacya stanu. Wiceadm. Verhuel, iako prezydent deputacyi, miał przemowę do Cesarza, w którey wyraził, iż okoliczności skłoniły Hollandyą do nadania sobie rządu na wzor Francyi, pod którego protekcyą może się iedynie zabezpieczyć przeciw niewoli lub zgubie. "Jesteśmy (rzekł daley) od reprezentantow naszego ludu upoważnionemi do proszenia W. C. Mci o nadanie naszey Rzpltey w osobie Xcia Ludwika naczelnika i Króla. Pod protekcyą W. C. Mci oczekuie Hollandya nowey pomyślności, i t. d.„

Odpowiedź Cesarza.

"Poczytałem zawsze, Mci Panowie Reprezentanci Batawskiego ludu! za naypierwszy obowiązek moiey korony wspierać waszą oyczyznę. Za każdą razą, kiedy przymuszony byłem mieszać się w wasze wewnętrzne interessa, uderzyła mnie niepewność waszego rządu. Zostaiąc wasz kray pod władzą zgromadzenia ludu, wystawiony byłby na wpływ intryg, a temi poruszałyby sąsiedzkiego mocarstwa. Rządzony zaś przez wybiorczego naczelnika, podlegało iego odnowienie zaburzeniu Europy i było hasłem do nowey woyny morskiey. Wszystkim tem nieprzyzwoitościom zapobiedz iedynie można było przez rząd dziedziczny. Przy zaprowadzeniu ostatniey waszey konstytucyi wzywałem moiemi radami waszych współziomkow do tego, iakoż ofiara korony Hollenderskiey, która Xciu Ludwikowi czynicie, iest prawdziwemu interessowi waszey oyczyzny i moiemu dogodna, i posłuży do zapewnienia powszechney spokoyności w Europie. Francya była dosyć wspaniała zrzec się wszystkich praw, iakie iey oręż nad Hollandyą nadał; lecz nie mogłem warowni, które zasłaniaią moie granice na północy, powierzac niewiernem i niepewnem rękom. Mci Panowie Reprezentanci ludu Batawskiego! przychylam się do życzenia waszego prawodawczego zgromadzenia, i ogłaszam Xięcia Ludwika Królem Hollenderskim. Panuy więc Xiążę nad tym ludem! Przodkowie iego uzyskali swoią niepodległość iedynie za pomocą Francyi. Jak tylko Hollandya weszła w przymierze z Angliią, została zdobytą i winna ieszcze raz byt swoy Francyi. Hollandya, Xżę, winna Ci więc będzie Królow, którzy utrzymaią iey swobody, ustawy i religiią. Lecz nie przestań nigdy bydź Francuzem! Ty i Twoi następcy posiadać będą godność hetmana państwa Francuzkiego. Przypominać Ci ona będzie obowiązki, iakie masz względem mnie do wypełnienia i ważność iaką zakładam w bronieniu twierdz na północy mego państwa, które Ci powierzam. Utrzymuy Xżę, w twem woysku tego ducha, którego widziałem w Tobie na placu boiu. Utrzymuy pomiędzy Twoiemi nowemi poddanemi ducha i miłość do Francyi; bądź gromcą złych, a oycem dla dobrych: oto znamię wielkiego Króla.„

Xżę Ludwik zbliżywszy się do tronu rzekł do Cesarza:

"Nayiaśnieyszy Panie! Całą moią ambicyą zasadziłem na poświęceniu moiego życia usługom W. C. Mci. Szczęściem moim było dziwic w pobliskości wszystkie przymioty, przez które iesteś tym wszystkim drogi, którzy rownie iak ia byli świadkami mocy i skutkow twoiego gieniuszu. Pozwolisz więc,

Nayiaśnieyszy Panie, powiedzieć sobie, iż z żalem oddalam się od Ciebie; lecz życie i wola moia do Ciebie należą. Będę rządził Hollandyą, ponieważ ten narod sobie tego życzy, a W. C. Mość rozkazuiesz. Gdy W. C. Mość opuściłeś Francyą dla walczenia przeciw sprzymierzoney przeciw Niemu Europie, zleciłeś mi zasłonic Hollandyą przeciw zagrożonemu wtargnieniu; przy tey okazyi miałem sposobność poznać charakter i dobre przymioty tego ludu, i zacząłem go szacować. Jakoż mam sobie za chlubę nad nim panowac. Przez ustawiczną zaś protekcyą, którąśmi W. C. Mość przyrzekł, i miłość i patryotyzm nowych moich poddanych, spodziewam się zagoic rany, które woyny i inne okoliczności temu kraiowi zadały. Gdy W. C. Mość ostatnią zatwierdzisz pieczęcią swą chwałę i nadasz światu pokoy, tedy twierdze, które na ow czas powierzysz mey straży i mych dzieci, Hollenderskich żołnierzy, którzy w oczach W. C. Mci pod Austerlitz walczyli, będą zapewne dobrze strzeżone. Przez wspólny interess i przez miłość do swego Króla, będzie moy lud zarowno kochał W. C. Mość i Francuzow.„

Po trzykrotnym przed tronem ukłonie, który także przy wniyściu uczynili, oddalili się deputowani Hollenderscy, a Cesarz udał się do swych pokoiow na prywatną audyencyą. Przed nim szedł wspomniony wyżey Xże Ludwik, a oddzwierny otwieraiąc pierwsze drzwi zapowiedział: że Król Hollenski idzie. Hollenderscy deputowani mieli potem audyencyą u Cesarzowey.

Oto iest układ względem zaprowadzenia Królewskiey władzy w Hollandyi:

Gdy J. C Mość Napoleon, Cesarz Francuzow i Król Włoski, i zgromadzenie Wielowładnych, to iest rerezentanci Batawskiey rzepltey pod prezydencyą JW. W. Pensyonarza, wraz z radą stanu, ministrami i sekretarzem stanu zważywszy: 1 że stosownie do powszechney skłonności umysłow i teraźnieyszego urządzenia Europy rząd bez stałey i pewney trwałości dopiąć nie może celu swoiego przeznaczenia; 2 że czasowy wybor naczelnika rządu Hollenderskiego iest ustawicznym źrodłem kłotni wewnątrz, a zewnątrz przyczyną poruszenia i zatargow między przyiaźnemi i nieprzyiaźnemi mocarstwami Hollandyi; 3 że dziedziczny rząd potrafi iedynie zachowac spokoyne posiadanie tego wszystkiego, co iest Hollenderskiemu ludowi drogim, to iest wolne wyznanie religii, ustaw, polityczney niepodległości i obywatelskiey wolności; 4 że iego głownym interessem iest zapewnić sobie potężną protekcyą, pod którey opieką mogłby wolno swoiego przemysłu używać, i utrzymac się przy posiadaniu swych kraiow, handlu i osad; 5 że Francya szczególniey iest interessowaną o dobro Hollenderskiego ludu, o pomyślnośc iego i stałość rządu, tak z powodu otwartych na północ iey granic, iako też osad i interessu ogólney polityki: Przeto Cesarz Jmć Francuzow i Król Włoski mianował pełnomocnym ministrem P. Karola Maurycego Talleyranda, W. podkomorzego, ministra zagranicznych interessow, członka legii honorowey, kawalera orderow Pruskich czerwonego i czarnego orła i S. Huberta; a JW. W. Pensyonarz PP. Karola Hen. Verhuela, wiceadmirała i morskiego ministra rzepltey Batawskiey i zaszczyconego orłem wielkim legii honorowey; Izaaka Jana Ale. Gogel, ministra skarbowego; Jana van Styrum, członka zgromadzenia Wielowładnych; Wilhelma Sx, członka rady stanu i Gerharda van Brantsen, pełnomocnego ministra Batawskiey rzepltey przy Cesarzu Jmci I

zaszczyconego wielkim orłem legii honorowey; którzy po zamianie pełnomocnictw ugodzili się na następuiące artykuły:

1. J. C. Mość Cesarz Francuzow i Król Włoski gwarantuie tak w swoim, iako i następcow swoich imieniu na zawsze Hollenderskiemu kraiowi utrzymanie iego konstytucyynych praw, niepodległości, całości iego posiadłości w obu częściach świata, polityczney, wolności, tak iak są przez teraźnieysze ustawy zapewione, uchylenie wszystkich przywileiow co do podatkowania. 2. Na formalne żądanie Wielowładnych reprezentantow Batawskiey rzpltey, ażeby Xżę Ludwik Napoleon dziedzicznym i konstytucyynym Królem Hollandyi był mianowany i koronowany, skłonił się J. C. Mość do tego życzenia i upoważnił Xcia Ludwika do przyięcia Hollenderskiey korony, tak aby ią sam i iego prawi naturalni mezkiey płci potomkowie w porządku pierworodzeństwa z wyłączeniem na zawsze kobiet i ich potomstwa posiadali. Stosownie do tego upoważnienia przyymie Xżę Ludwik tę koronę pod tytułem Króla z wszelką władzą i powagą, które w konstytucyynych ustawach przez Cesarza w powyższym artykule gwarantowanych oznaczone bydź maią. Niemniey postanowione iest, iż korony Francuzka i Hollenderska nigdy na iedney nie mogą bydź głowie. 3 Koronne dobra składaią się: 1 z pałacu w Hadze, przeznaczonego na mieszkanie Królewskiey familii; 2 domu na Busch; 3 letniego zamku w Soestdyk; dochodu 500,000 zł. hol. w stoiących dobrach. Procz tego ustawa wyznacza Królowi rocznie półtora mill. zł. hol. z których 12ta częśc będzie co miesiąc wypłacana. 4. W przypadku małoletności Króla iest Królowa z prawa regentką, a w przypadku iey śmierci mianuie Cesarz Francuzow iako głowa Cesarskiey zawsze familii regenta z Xiążąt Królewskiey Familii, a w niedostatku tych z kraiowych osob. Małoletność Króla ustaie po skończeniu 18 lat. 5 Oprawa wdowia Królowey iest intercyzą oznaczona. Na ten raz umowiono się, iż będzie wynosić rocznie 250,000 zł. hol. z dochodow dobr koronnych. Ta summa będzie naypierwey wypłacana, a druga połowa z tychże dobr będzie użyta na utrzymanie małoletniego Króla i regencyi. 6 Król Hollenderski będzie na zawsze wielkim urzędnikiem państwa Francuzkiego pod tytułem hetmana. Obowiązki iednak tego urzędu będą, ieżeli Cesarz uzna tego potrzebę, przez wicehetmana zastąpione. 7 Członki panuiącego domu w Hollandyi co do osob zostawać będą pod konstytucyynym statutem 30 Marca tyczącym się Cesarskiey familii. 8 Urzędy i stopnie stanu, które nie tyczą się osobystych usług Królewskiego domu, nie mogą bydź tylko kraiowcom udzielane. Herby Królewskie składać się będą z dawnych herbow Hollandyi, obwiedzione po bokach Francuzkiemi orłami, a na wierzchu przyozdobione koroną królewską. 10 Ma zaraz bydź między umawiaiącemi się stronami zawarty handlowy traktat, mocą którego Hollenderscy poddani doznawać będą w portach i na ziemi Francuzkiego państwa korzyści nayprzyiaźnieyszego narodu. Cesarz Jmć Francuzow i Król Włoski obowięzuie się nadto wyrobić u Barbaryzyńskich mocarstw, aby Hollenderska bandera rownie iak Cesarza Francuzow była od nich szanowana. Potwierdzenie ninieyszego układu ma bydź w 10 dniach w Paryżu wymienione. W Paryżu d. 24 Maia 1806.

Podp. *K. M. Talleyrand.*
K. H. Verhuel.
J. J. A. Gogel.
J. van Styrum.
W. Six.
Brantsen.

Na d. 5 zgromadził się senat, w którym czytane było poselstwo Cesarskie donoszące o mianowaniu Xcia Ludwika Królem Hollenderskim, a Kardynała Fesch koadiutorem Rzeskiego Elektora Arcykanclerza. "Przyięliśmy (wyraża Cesarz w poselstwie) ostatnie mianowanie Kardynała Fesch. Jeżeli to postanowienie Elektora Arcykanclerza iest dla Rzeszy użyteczne, tedy niemniey dogadza polityce Francyi. Tak więc usługi oyczyzny odwołuią daleko od nas naszych braci i dzieci; lecz szczęście i dobro naszych ludow iest naymilszą naszą skłonnością. Xżę Ludwik nie maiąc żadney osobistey ambicyi, dał nam dowod swey ku nam miłości i szacunku dla Hollenderskiego narodu, przyymuiąc tron, który tak wielkie wkłada na niego obowiązki.,,

Inne poselstwo Cesarskie do senatu pod tymże dniem zawiera w treści:

"Xięstwa Benewent i Pontecorvo były celem ustawicznych sprzeczek między Królem Neapolitańskim i dworem Rzymskim; osądziliśmy przeto położyć koniec tem sprzeczkom, wynosząc te Xięstwa na bezpośrednie lenności naszego państwa. Korzystamy oraz z tey okazyi dla wynadgrodzenia położonych dla naszey korony zasług przez W. Podkomorzego i Ministra zagranicznych interessow Talleyranda i naszego krewnego Marszałka Bernadotte; nadaiąc pierwszemu Xięstwo Benewent z tytułem Xięcia i prawem samowładności i własności, tudzież następstwem iego potomstwa męzkiey płci iako lenność bezpośredną naszey korony, a drugiemu z takiemiż prawami Xięstwo Pontecorvo. Król Neapolitański, w którego kraiu oba te Xięstwa leżą, iako też dwor Rzymski będą za nie wynadgrodzonemi.,,

Xżę Nassau-Weilburg upraszał, aby państwa iego mogły bydź od kwaterunku woysk Francuzkich uwolnione.

Król Jmć Pruski uznał, podług Monitora, Króla Neapolitańskiego.

Jenerał Sebastiani, przeznaczony naszym ambassadorem w Konstantynopolu, żeni się z Panną Coigny. J. C. Mość z powodu tego małżeństwa powrocił iey i bratu iey niesprzedane ieszcze dawniey zabrane dobra.

Francuzki jeneralny Konsul, P. Lesseps, bawi ieszcze ciągle w Petersburgu; z rozkazu Rossyyskiego ministeryum oddane mu zostały nieodpieczętowane z napisem do niego pakiety, które na cle były zatrzymane.

Kapitan okrętowy Kergulien iest przez Cesarza Kontradmirałem mianowany.

Z Berlina d. 10 Czerwca.

Na przywiezione przez przybyłego gońcem z Londynu polowego strzelca Brügeman oświadczenie dworu Londyńskiego, nastąpiło iuż, iak mowią ostateczne z strony naszego Monarchy postanowienie, z którym pobiegł goniec do Londynu. Teraz zależy od Angielskiego rządu czyli zechce przystać na stosowne do okoliczności propozycye Króla Jmci Pruskiego, inaczey Pruski poseł, Baron Jakobi, opuści niebawnie Londyn, do czego iuż odebrał rozkaz.

Przybył tu także Rossyyski goniec z Petersburga i z naywiększym Pośpiechem iedzie do Londynu. Wiezie on także, iak mowią, własnoręczny list Imperatora Alexandra do Xcia Wallii.

Z Ratysbony d. 6. Czerwca.

Rzecz względem koadjutoryi układana była naypierwey między Cesarzem Napoleonem i Arcykanclerzem Rzeszy, a potem ukończyli ią Ministrowie Hedonville i Albini w Ratysbonie. Cesarz zaręczył Arcykanclerzowi uroczystym aktem iego posiadłości.

DODATEK

DO N.ro 51.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srode Dnia 25. Czerwca 1806.

Z Hagi d. 10. *Czerwca.*

Wiceadm. Verhuel powrocił iuż tu z Paryża w towarzystwie szambelana Króla Ludwika, dla poczynienia przygotowań na przyięcie J. K. Mci, który tu za 2 lub 3 dni iest oczekiwany. Dla uroczystości, które z tego powodu odbywać się będą, wchodzi do tuteyszey stolicy więcey Hollenderskiego woyska. Reszta deputowanych nadiedzie w tych dniach z Paryża.

Bywszy W. Pensyonarz wyiechał iuż do dóbr swoich.

W Królestwie naszem będzie znowu utworzona zbroyna siła mieszczan.

Bywszy nasz Rządca Janssens w przylądku Dobrey nadziei powrocił iuż do Hagi, rownie iak cała załoga do kraiu.

Jutro lub poiutrze wniydą tu także 3 kompanie wyboru Francuzkiego woyska, które składac będą straż honorową nowego Króla. Krotki czas tylko tu zabawi, powroci na Akwisgran do Paryża, i dopiero po wielkiey uroczystości na mieszkanie tu przyiedzie.

Do Flesingi przybyło z Antwerpii 200 Francuzkich galerowych więźniow dla wyczyszczenia tamteyszego portu, a podobnaż liczba nadeydzie ich ieszcze skąd inąd.

Od brzegow Menu d. 7. Czerwca.

Stan nasz w Niemczech iest zawsze iednakowy; armiie Francuzkie stoią ieszcze u nas i dopomagaią nam kompanii do stołu. — Na północy wszystko iest natężone, iednak w spokoyności aż do dalszych rozkazow. Powolność z strony Prus iest wcale uderzaiącą: Król Szwedzki zamyka porty Pruskie, działa zaczepnie; Prussacy stoią w gotowości do marszu, ale stoią, nie attakuią. Musi więc zachodzić iakowa przyczyna, która ich wstrzymuie od działania zaczepnie na tylokrotne wyzywania z strony Szwedzkiey. Angliia postępuie zawsze ieszcze po nieprzyiacielsku przeciw Prussom; Szwecya idzie za iey natchnieniem. Obiecuią sobie wiele po pośrednictwie Rossyi, lecz cz s okaże.

Publiczne pisma mowią, iż koadjutor Kardynał Fesch obrał sobie na mieszkanie Frankfort, gdzie iuż gotuią dla niego mieszkanie.

Xięgarz Allard drukuie w Amsterdamie historyą publicznego i prywatnego życia zmarłego nie dawno Xcia Oranii, ostatniego Stadhudera Hollenderskiego, napisaną przez Kornellisa van der Aa.

Miasto Kel odebrało gotowemi pieniądzmi w Strazburgu 204,000 fr. za rozebrane domy

i budynki dla fortyfikacyy.

Szybko wydawane zakazy przez rządy Szwaycarskie względem Angielskich towarow dobrze przyięte zostały od dworu Francuzkiego, i przez to ma Szwaycarya uniknąć grożącego iey niebezpieczeństwa.

W Lunnewillu umarł będący w niewoli Jenerał Rossyyski.

Utrzymuią, iż kray Arcykanclerski znacznie około Ratysbony powiększony zostanie, a Bawarya będzie w Frankonii wynadgrodzona.

Z Altoettingi w niższey Bawaryi d. 3. Czerw.

Do dnia wczorayszego wszystko w oddalonym o 7 mil stąd Braunau w iednakowym zostawało stanie. Burghausen musiało do tamteyszych koszar dostawić żądane na opał drzewo. Mniemaią, iż Bawarya będzie wynadgrodzona za dostawiane przez 3 miesiące do Braunau potrzeby. W Korpusie iednak Marszałka Soult musi iakaś odmiana zachodzić, ponieważ wszyscy Jenerałowie, nawet Jenerał St. Hilaire dowodzący w Braunau, zostali wczoray do iego głowney kwatery do Passawy wezwani.

Wczoray przeiechał tędy goniec z Wiednia od Francuzkiego posła do Paryża.

Z Rzymu d. 3. Maia.

Xżę Ludwik Hess n-Philipsthal kazał d. 24 przeszłego miesiąca uczynić wycieczkę z Gaety w 500 ludzi. Utracili Francuzi w zabitych 30 ludzi, i 26, którzy się dostali w niewolą. Zagwożdzono im kilka dział. Z ludzi Xżęcia zginęło 50 żołnierzy i ieden officer, gdy właśnie zagwożdzał iedno działo. Z twierdzy tey strzelaią do redut Francuzkich. Odpowiadaią Francuzi na wystrzały; maią 60 dział, 50 możdzierzy, i bardzo wiele bomb; zdaie się iednak, iż się ieszcze iakiś czas spokoynie zachowaią, gdyż ich iest mało, i ludzi swoich ochraniać muszą.

D. 5 — Działania Francuzow przeciwko Gaecie idą bardzo powoli. Xżę Philippsthal dostaie żywność i potrzeby woienne od fregaty Angielskiey, i psuie codzień roboty Fr[illegible]ncuzow. Jeżeli (iak zapewniaią) Król Ferdynand ustąpił Sycylii Anglikom, i ieżeli woysko Angielskie znayduie się iuż na całey tey wyspie, na ten czas Anglicy zaymą także w krotce Gaetę, i Xżę będzie używał w Sycylii owocow męstwa swoiego i sławy. Fra Diabolo, który niedawno uczynił wycieczkę ze 100 niewolnikami skazanemi na galery, został porażony przy Itryi; ubito mu 45 ludzi, a resztę rozproszono; on zaś sam, znaiąc wszystkie drogi, umknął szczęśliwie do Gaety.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 23 i 24 Czerwca 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	35 do	42.
— Zyta	— —	31 —	39.
— Jęczmienia	— —	25 —	31
— Owsa	— —	20 —	24.
— Grochu	— —	32 —	40.
— Kaszy iaglaney	— —	55 —	68.

W Wiedniu d. 14. Czerwca.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	29 do	34.
— Zyta	— —	22 —	27.
— Jęczmienia	— —	16 —	20.
— Owsa	— —	14 —	16.

W Brynie d. 13. Czerwca.

Meca Pszenicy	zł. pol.	26 do	33.
— Zyta	— —	22 —	27.
— Jęczmienia	— —	19 —	22.
— Owsa	— —	12 —	14.
— Prosa	— —	26 —	28.

W Gdańsku d. 10. Czerwca.

Szefel czyli pół korca naszego w złot. hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	zł. pol.	15 do	18¾
— Zyto	— —	15 —	17.
— Jęczmień	— —	12 —	13.
— Owies	— —	10 —	11.

DONIESIENIA.

Z naywyższym zezwoleniem ma sobie za zaszczyt Pan Józef Weiss, swoie wydoskonaloną umieiętność do pożytecznego używania oboiey płci Szlachetnemu Publikum udzielić.

NB. Następuiące pokazać się maiące sekreta są od sławnego chemii Professora i medycyny stołecznego i rezydecyonalnego miasta Wiednia Barona de Störck Protomedyka i od tuteyszey Akademii approbowane i zaużyteczne uznane:

1mo. Ma on Angielski Balsam na zęby, który bolenie zębow w czasie półminuty kilka kropel przez nos puszczone lub bawełny trochę tymże nakropiwszy usmierza, przyłożywszy na ząb zbolały bez naymnieyszey boleści głowy, czyli to takowy bol pochodzić będzie z flusow, czyli zimna lub gorąca. Większa flaszeczka takowego Balsamu kosztuie ryń. 1 mnieysza kr. 30. Ubostwu za darmo udzieli.

2do. Proszek, który do zmocnienia zębow, choćby te naygorzey były zabrukane, służy, czyli one są dziurawe, lub wcale wydrążone, czarne, zielone, lub żołte, ten proszek wszelkie ich nie ochędostwo zniesie, procz tego zęby bywaią proste, i przez całe życie nie gniią. Pomieniony proszek od naybiegleyszych nauczycielow był doświadczony, i otrzymał zupełne potwierdzeniei iako bez żadney szkody ten gatunek zębow leczy. Pudełko kosztuie ryń. 1.

3tio. Ma tenże plaster na kurzawki, choćby tak były w korzenione, bez naymnieyszego bolu, iednak w krotkim czasie spędza ie, i wcale wysusza, iż same od ciała odpadaią; iest także znacznym środkiem lekarstw na brodawki, iako też i na paznokcie do ciała przyrośnięte, trzeba wprzod nogę wymoczyć, skorę twardą ile można oderznąć, dopiero się przykłada ten plaster na cienką skorkę, przykłada się ta szeroko, iak szeroka iest kurzawka, i tak długo się powinno trzymać, aż samo odpadnie. Wielki plaster kosztuie ryń. 1 mały zaś kr. 30.

4to. Ma wodę takową, która wszelkie flusy i zapalenie iako też i czerwoność z oczow spędza, i takowe znowu zdrowemi i iasnemi czyni. Większa flaszeczka tey wody kosztuie ryń. 1, mnieysza kr. 30.

5to. Ma pomadę konserwuiącą włosy, wypadnienia włosow broniąca, i gęstemi i długiemi w rośnieniu one czyniąca. Nawet przeciw łysinie pomocna, bez naymnieyszego szwanku głowy. Włosy się oddzielaią, a pomadą maże się na skorze. Większa flaszeczka takowey pomady kosztuie ryń. 1 kr. 20, mnieysza zaś kosztuie kr. 40.

6to. Ma wodę, która włosy, czyli te będą czerwone, czyli siwe, lub iakieykolwiek farby za używaniem tey wody, czarnemi się staną, i takiemi zawsze będą. Większa flaszeczka tey wody kosztuie ryń. 10, mnieysza ryń. 5.

7mo. Ma wodę do umywania się angielską, która twarz nadzwyczayną białość i delikatność daie, piegi i ogorzałości od słońca iako też wszelkie krosty niszczy, i skorę delikatną i czystą utrzymuie. Macza się w tey wodzie lniana chusteczka, twarz się nią obciera w wieczor, i tak się daie wyschnąć. Większa flasz. tey wody kosztuie ryń. 2, mnieysza ryń. 1.

8vo. Ma także wodę, która wcale gubi pluskwy, iako i tych płot w łużkach i murach, już się tam więcey żadna nie pokaże; trzeba tylko te mieysca gdzie się to robactwo znayduie nią pokropić, tak w momencie wyzdychaią, która woda przez 2 i 3 lata nawet może się konserwować, tak w lecie iak i w zimie używać się może. Większa flaszeczka kosztuie ryń. 1, mnieysza kr. 30.

9no. Ma także angielskie gałeczki na wywabienie z sukień rożnych plam czyli to od tłustości, czyli od łoiu, lub oleiu, lub smoły, lub od atramentu pochodzą. Jedna kosztuie kr. 10.

10mo. Ma także angielskie ciasto na ręce, które skorę bardzo białą czyni i delikatna, gdy się trochą wody w rękach rozetrze iak mydło. Kosztuie kr. 30.

11mo. Ma angielskiey balsamowy z mydła spiritus, ktoren nietylko przedziwnie służy do golenia, lecz też też gdy się kto sparzy lub wywinie lub inna boleść go opannie nacieraią się boloiące członki tym spiritusem, im częściey się nim naciera, tym prędzey bol uśmierza, do golenia też kilka kropel puszcza się w wodę i pęslem się rozrabia aż się zapieni. Kosztuie kr. 30.

12mo. Ma lekarstwo na wygubienie myszy i szczurow iż zdychać będą bez uszkodzenia inszych zwierząd. Kosztuie kr. 20.

13tio. Ma lekarstwo na wypłoszenie świerszczkow. Kosztuie kr. 20.

14to. Robi także Sylwetki na szkle, złocie i srebrze za pewną cenę, z tym oraz upewnieniem, że osoba daiąca się odrysować tylko poł minuty siedzieć na krzeszle będzie, gdzie oraz przyrzeka, iż każdą osobę doskonale uda. I gdyby kogo doskonale nie udał, wolno mu ten Sylwetik bezpłatnie odebrać. — Mieszka na przeciwko Reformatow pod Nrm. 408.

Wiadomo się czyni, iż na dniu 26 t. m. rano o godzinie 10 odprawiać się będzie w urzędzie Cyrkularnym Krakowskim powtorna Licytacya dzierżawy wsi Opatkowice w Cyrkule Krakowskim. Pretium Fisci iest 6765 ryń. Vadium 1500 ryń. — Chęc dzierżawy maiący niechay się na tym dniu w Urzędzie Cyrkularnym znayduią. W Krakowie d. 23 Junij 1806.

Floryan Kotrowski lub innym nazwiskiem odmienionym Katszyński, od lat 15 poiąwszy za żonę Apolonią Ossowską w mieście Sławkowie, z tąż przemieszkawszy lat 6 i troie dzieci z nią miawszy, teyże lat temu 9 odszedł. Jak była wiadomosc w kray Cesarski udał się, i dotąd o życiu lub śmierci iego żadney wiadomości powziąść nie można. Uprasza przeto ta biedna opuszczona żona na miłosc Chrześciańską i wszelkie obowiązki ludzkości, aby ktokolwiek maiąc wiadomosć o życiu lub śmierci iego do Kantoru Gazety Krakowskiey znać dać raczył.

Podaie się do wiadomości, iż w C. i C. K. Dyrekcyi policyi Krakowskiey złożony został rzekomo znaleziony zegarek złoty kieszonkowy; właściciel iego iest przeto wezwany, aby się do powyższego urzędu o niego z dowodami zgłosił. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Na d. 13 b. m. i roku pod liczbą 2272 złożone zostały w tuteyszey C. i C. K. Dyrekcyi policyi różne wyprawne skory, które chłopi mieli znaleść. Oznaymuie się przeto nnieyszem z tym dodatkiem każdemu, który ma do nich prawo, aby się z prawnemi dowodami do powyższego urzędu zgłosił. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Dnia 15 Lipca t. r. odprawiać się będzie licytacya w tuteyszym Cyrkularnym Krakowskim Urzędzie mieyskich Słomnickich i Skały dochodow to iest z Słomnik:

Propinacya.			
Łąki cena fiskalna	140 zł. ryń.	— —	
Targowe i postoyne	180	— —	3 kr.
Ratusza z mieszkaniem i izbą szynkowną . .	85	— —	37½ —
Z Skały. — Propinacya	240	— —	— —
— Targowe i postoyne	57	— —	15 —

Zyczący sobie maią się wspomnionym dniu z zaopatrzeniem się 10tey części ceny fiskalney w kancelaryi tuteyszey znaydować. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Baum.

Z strony Magistratu Królewiczowsko Xżęcego miasta Cieszyna w Szląsku podaie się do publiczney wiadomości, iż po zmarłym tuteyszym Ceruliku P. Leopoldzie Peter przez publiczną licytacyą na rzecz pozostałych sierot sprzedana zostanie więcey daiącemu uprzywileiowana izba do golenia, na co oznaczone są dzień 18 Czerwca, 9 i 30 Lipca o godzinie 10 z rana w tuteyszym Ratuszu. Zyczący sobie kupna proszeni są, aby się w oznaczonych wyżey dniach z tym dodatkiem stawili, iż każdego czasu mogą się o warunkach sprzedarzy w kancelaryi ratuszney dowiedzieć. W Cieszynie d. 24 Maia 1806.

Dnia 15 Lipca t. r. odprawiać się będzie Licytacya mieyskich Olkuskich iako też i Wolbromskich realności to iest w Olkuszu

Propinacyi cena fiskalna . .	2162 ryń.
Polowanie w Lasach . . .	16 —
Targowego i postoynego . .	100 —
Wyszynk Wina . . .	20 —
W Wolbromie dom szynkowny z prawem szynkowania, targowe i postoyne	251 —

Zyczący sobie zaarędowania wspomnionych dochodow, ma się wspomnionego dnia w kancellaryi dystryktowey Olkuskiey znaydować. W krakowie d. 14 Czerwa 1806.

Baum.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 51.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W Krakowie dnia 25. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Ponieważ się pokazało, iż pomimo będącego i powtornie publikowanego rozporządzenia, ażeby każdy właściciel, gdy pomieszkanie prożne w swoim domu miec będzie o tym wprzod zameldował, i pod karą 6 czer. zł. takowego nikomu naymowac nie ważył się, dopokiby pozwolenia Magistratualnego nie otrzymał, to iednak wielu właścicielow domu, takiego nakazu nie zachowuią i bez wszelkiego na to pozwolenia prożne będące pomieszkania naymuią, przez co się Urzędowi kwaterniczemu w iego czynności wielka przykrość sprawuie; więc się ninieyszem iescze raz do publiczney podaie się wiadomości, iż ten właściciel, który maiąc prożne w swym domu pomieszkanie, o tym Magistratowi zaniedba uczynić doniesienia, i bez iego wiedzy i pozwolenia naymowawać się poważy, nietylko bez względu karą 6 czer. zł. ukaranym zostanie, ale nadto takowy skrycie zawarty naiemniczy kontrakt za nieważny poczytany i tym sposobem naięte pomieszkanie natychmiast na kwaterę woyskową obrócone będzie.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 9 Czerwca 1806.

Gross.

Na mocy dekretu Wysokiego Sądu C. K. Szlach. Krak. d. 7 Maia b. r. do Nru. 5370 wydanego, licytacya pozostałych po JW. Maryannie z Szaniawskich Hr. Tarnowskiey Sukien, bielizny, zwierciadeł i t. d. dnia 26 Czerwca b. r. w domu JW. Hr. Tarnowskiego w Grockiey ulicy położonym. — Po tey, licytacya Rzeczy po niegdy Franciszku Kowalewskim na przedmieściu Krakowskim Piasek zmarłym, stosownie do dekretu Sądowego pod Nrm 17,128 b. r. dnia 14 Stycznia wydanego będzie się odbywać.

Dan w Krakowie d. 18. Czerwca 1806 roku.

Dominik Raczyński Komornik Sądowy.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie Opiekunow małoletnich niegdyś Franciszka Xawerego Ryszkowskiego, wdowy Elżbiety Ryszkowski i Franciszka Bugayskiego kamienica Ryszkowskich pod Nrm. 251 na Brackiey ulicy stoiąca i 3511 Zł. ryń. 40 kr. oszacowana, tu w Sądzie dnia 18 Lipca 1806 o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1) Kupna chęć maiący 10 część ceny szacunkowey Zł. ryń 3511 kr. 40 przed zaczęt

licytacyą to iest Zł. ryń. 352 iako zakład złożyć obowiązany iest.

2) Połowę wylicytowaney summy odiąwszy zakład w przeciągu 14 dni do depozytu złożyć obowiązany iest, albowiem z zgłoszenia się w czasie licytacyi wierzycieli pokaże się czyli na tey kamienicy znayduią się iakie długi lub nie?

3) Druga połowa z wylicytowaney summy przy kamienicy na procent po 5/100 za złożonym chyrografem zostanie się.

4) Koszta licytacyi przyszły kupiciel podiąć obowiązany iest.

5) Wdowa przed wzięciem summy za połowę kamienicy wypadłey z kamienicy ustąpić nie będzie obowiązaną. — Wszyscy przeto chęć maiący w rzeczonym dniu i mieyscu znaydować się maią. — Nakoniec wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, prawa swoie lub pretensye do tey kamienicy do protokołu licytacyi tem pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do ceny szacunkowey żadnego względu na nich mieć się nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Groſs Sekr.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Rozalii Librowskiey ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jacenty i Salomea Molęccy u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niey w sprawie o zapłacenie summy 280 Zł. ryń. z prowizyą żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iey pomieszkania mieysca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, iey tu będącego adwokata P. Bienkiewicza z iey niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 16 Mca Października 1806 roku albo sama stanęła albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miała prawne dowody, wcześnie przesłała, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrała i tuteyszemu sądowi oznaymiła, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyła prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywała, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapaść mogące skutki sobie samey przypisać będzie powinna. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Groſs.

Dnia 25 Czerwca r. b. w mieście Drohobycz tamteysza mieyska Propinacya piwa wraz z browarem piwnym i wszynkiem wodki i miodu na półczwarta roku, to iest od 1 Augusta r. b. aż do końca 8bra 1809 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczoną zostanie. Życzący sobie więc zaarędowania maią się na 25 Czerwca w Drohobyczu znaydować i przy licytacyyney kommissyi zgłosić. W Krakowie d. 9 Czerwca 1806.

Ponieważ dla osadzenia przy kassie Cyrkularney w Biały zawakowanego Officyalisty mieysca z pensyą roczną 600 ryń. i w kassie Cyrkularney Stanisławowskiey tamteyszego Pisarza z pensyą 300 ryń. konkurs rozpisanym został, więc się też z tym dokładem do wiadomości podaie, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prośby swe potrzebnemi wiary go-

dnemi zaświadczeniami opatrzone, naydaley do 30 Czerwca r. b. do Wysokiego kraiowego Prezydyum podawać maią. W Krakowie d. 12 Czerwca 1806.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Czyszkowskiemu: że Pan Woyciech Olszowski u sądow tych — o zapłacenie summy 2000 zł. pol. czyli 500 ryń. z prowizyą od dnia 25 Sierpnia 1803 roku rachować się maiącą i kosztem prawnym — żałobę na niego, tudzież na Annę z Dziewulskich Zawiszyną i na Samuela Szwykowskiego podał, i o pomoc Sądu, i ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdze on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Stanisławowi Czyszkowskiemu adwokata tuteyszego P. Pana Kregczyka, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni, ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sam by sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 6. Maia 1806.
Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Józefowi i Józefie Moratzym małżonkom niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Altmann do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o zapłacenie summy 1000 zł. ryń. z prowizyą i kosztami prawnemi żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, im tu będącego adwokata Pana Adama Bkielskiego z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto nieyszemi w tym zamiarze napominaią się, ażeby w dniu 16 miesiąca Października roku 1806 albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 30. Maia 1806.
Maiewski.

W kancellaryi mieyskiey Skalmirskiey dnia 15 Lipca r. b. z rana o godzinie 9 będzie

1) Dochod z wina za fiskalną cenę 103 ryń.

2) Targowe i brukowe za fiskalną cenę 555 ryń. na rok ieden przez publiczną licytacyą wypuszczone. Życzący sobie zalicytowania opatrzywszy się 10 procentowym wadium ma

ią ſię na wzwyż wspomnionym dniu w kancellaryi mieyskiey Skalmierskiey znaydować.

W Krakowie dnia 9 Czerwca 1806.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żadanie W. Katarzyny Grałewskiey prawnie przekonywaiącey, licytacya kamienicy tu w Lublinie pod Nrem 86 ſtoiącey, Marcina Klemenca prawnie przekonanego własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czaſie licytacyi w Regiſtraturze przeyrzec ſię mogącego do zł. ryń. 12,118 kr. 22 urzędownie oszacowaney dnia 9go Lipca 1806 o godzinie 10tey z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego odprawiać ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436. Długi nateyże kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąć wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienioney Kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie niestaneli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać mają. Na oſtatek także czyni ſię wiadomo, że ieżeli nikt szacunku powyżey uſtanowionego nieofiaruie, kamienica przerzeczona za poniższą cenę szacunkową sprzedana zoſtanie.

Dan w Lublinie dnia 20go Maia 1806.

J. Poll.

Lewandowski.

Krępski.

Z Rady Senatu Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina.

Siekierski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, P. Stanisławowi Bielińskiemu ninieyszym publicznym Edyktem wiadomo czynią, że P. Walenty Kurosz w sprawie wyiawienia i dowiedzienia całego maiątku na dniu 28 Kwietnia 1806 do Nru 4716 tudzież PP. Filip Garlicki, Ignacy Wierzbowski, i Stanisław Szymaniecki w sprawie otworzenia na całym pozwanego maiątku zbiegu wierzycieli na dniu 30 Kwietnia r. b. do Nru 4831 do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali ſię. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia ſię, iemu tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza za obrońcę z iego szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey uſtawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on ninieyszym Edyktem napomina ſię, ażeby na dzień 4ty Sierpnia 1806 roku godzinę 9 z rana w tuteyszym Sądzie ſię ſtawił, skarżących ſię wierzycieli lub zabespieczył, albo konsygnacyą całego swego maiątku przyniosł; inaczey bowiem podług § 81 sądowey uſtawy, zbieg wierzycieli na iego maiątku otworzony będzie.

Dan w Lublinie dnia 30. Kwietnia 1806.

B. Gołaſzewski.

Domasławski.

Doſtenberg.

Z Rady C. i C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.

Kimaszewski.

W mieyskiey kancelaryi Stobnickiey dnia 14 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranny będzie.

1) Mieyskie targowe i brukowe za fiskalną cenę 184 ryń. 5 kr.

2) Dochod z wina za fiskalną cenę 52 ryń. 20 kr. na rok ieden to ieſt od 1go 9bra r. b. do oſtatniego 8bra 1807 wypuszczony przez publiczną licytacyą. Co ſię z tym składem do wiadomości podaie, że życzący sobie licytowania 10 procent wadyum opatrzeni na wspomnionym dniu w Stobnicy znaydować ſię maią. W Krakowie d. 9 Junii 1806.